

Vice Versa, Pika Pika

Pika, Pika,
Pika Pika Pika Pika Pika Pika Pika Pika
Pika Pika Pika
serce w Twoją stronę,
jak na Ciebie patrzę,
to totalnie cały płonę.
Pik Pika, Pik Pika,
nikt już w to nie wnika.
Zajmę się dziś Tobą,
będzie w nocy: i-aa, i-aa.

/i-aa, i-aa/

Rometem gnam do Ciebie cały dzień,
benzynę w żyłach mam i to napędza mnie.
jadąc do miasta w garniturze swym,
łaczkę z szyszkami mam, a za mną siwy dym.
Jadę do Ciebie po wypłacie,
bo przed wypłatą mnie nie stać na Cię.
Na karcie pińćset, w portfelu 2 tysie,
i takie życie to podoba mi się.

Pika Pika Pika
serce w Twoją stronę,
jak na Ciebie patrzę,
to totalnie cały płonę.
Pik Pika, Pik Pika,
nikt już w to nie wnika.
Zajmę się dziś Tobą,
będzie w nocy: i-aa, i-aa.
(x2)

/i-aa, i-aa/

Po drodze mi jest znany CPN,
w baku już sucho mam,
a mi znów pić się chce.
Kupię dla teścia piwko albo dwa,
niech się ucieszy chłop, bo ładną córę ma.
Jestem pod domem, ojciec na bańce,
porwę ja szybko, by iść na tańce.
Gajer na miarę, wszystko w temacie,
po przytupance spotkamy się na chacie.

O-o-o!
Podbijaj bracios,
bo ty masz ochotę na nios.
Choć Bella jesteś w tej sukience
co jest na nios.
Señora gracias, choć to nie jest buenas noches.
Bo dancing party w tym Las Palmas dziś łomoce.

Pika Pika Pika
serce w Twoją stronę,
jak na Ciebie patrzę,
to totalnie cały płonę.
Pik Pika, Pik Pika,
nikt już w to nie wnika.
Zajmę się dziś Tobą,
będzie w nocy: i-aa, i-aa.

/i-aa, i-aa/

Pika Pika Pika

serce w Twoją stronę,
jak na Ciebie patrzę,
to totalnie cały płonę.
Pik Pika, Pik Pika,
nikt już w to nie wnika.
Zajmę się dziś Tobą,
będzie w nocy... (boom!)

Pika Pika Pika
serce w Twoją stronę,
jak na Ciebie patrzę,
to totalnie cały płonę.
Pik Pika, Pik Pika,
nikt już w to nie wnika.
Zajmę się dziś Tobą,
będzie w nocy: i-aa, i-aa.

Pika, Pika,
Pika Pika Pika Pika Pika Pika Pika Pika